

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

Dzień dobry. Nazywam się Maciej Kraszewski, a to jest Dziebra Graniście. Podcast o wydarzeniach na świecie, o których w polskich mediach słuchać niewiele, albo wcale.

Wysłuchasz to rozmów z ekspertami od Ameryki Łacińskiej, Afryki, Azji, Oceanii, a także mniej znanych tematów europejskich, a od czasu do czasu także odcinka solowego, w którym samodzielnie przybliżam ci jakąś historię.

Jeżeli interesują cię podejmowane tu tematy, to możesz wesprzeć moją działalność, dobrowolną wpłatą w serwisie Patronite pod adresem patronite.pl, łamany przez Cię Zagraniczny.

Dziś mają gościem jest Marta Szpala, analityczka do spraw bałkańskich z ośrodka studiów wschodnich oraz Instytutu Nauk Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Dzień dobry.

Dzień dobry. W Serbie zakończyła się miesięczna amnestia, tak zwana amnestia, czyli tak naprawdę program oddawania broni, bez żadnych konsekwencji obywatele mogli zwrócić wszelką broń, którą posiadali nielegalnie.

Zaraz do tego dojdziemy, tylko przypomnijmy wydarzenia dwa w zasadzie, które do tego doprowadziły, być może nie wszyscy pamiętają, a być może też część osób nie słyszała, bo dość wydarzyło akurat w środku naszej Majówki, która w tym roku była dość długa i wiele osób skorzystało z tego i być może nie mieli okazji słyszeć tragicznych wiadomości z Serbii.

Właśnie z początku maja o dwóch strzelaninach, które wstrząsały tym krajem. Czy mogłybyś przypomnieć co dokładnie się stało?

W Serbie też jest Majówka, bo oni wciąż obchodzą 1 maja, więc to był taki pierwszy dzień, kiedy wszyscy wracali do szkoły i 3 maja w Belgradzie, w takiej jednej z najlepszych dzielnic Belgradu, takim właśnie Mokotowie, nagrywamy na Mokotowie, to jest bardzo podobna, bardzo podobna dzielnica, stara dzielnica Belgradu, gdzie mieszka głównie inteligencja, specjaliści, szkoła też była bardzo dobra.

Wydarzyła się tragedia, która faktycznie, myślę, że to nie tylko w skali samej Serbie, ale w ogóle Serbowie też podkreślają, że takich wydarzeń było bardzo niewiele, to znaczy chłopca, który miał 13 lat, zabił swojej koleżanki właściwie głównie ze szkoły, ofiar było 9 i ochroniarz.

To były dziewczyny w wieku lat 10-14 lat, jeszcze jeden chłopczyk zginął, więc to faktycznie była taka rzecz, która dla Serbi jest naprawdę takim wstrąsem i dużą tragedią, tym bardziej, że jeszcze nie było chyba w skali świata tak skutecznego, tak młodego zamachowca.

Oczywiście zarał się różne wydarzenia, natomiast on był bardzo skuteczny, był wytrenowany i faktycznie ten bilans tego wydarzenia był bardzo tragiczny.

Jakby tego było mało, do następnego dnia mówi się pod Belgradem, ale właściwie cała Serbia to jest pod Belgradem, 60 km od Belgradów, w okolicach Mladenowca, to była cała sekwencja wydarzeń, z kolei 20-latek dokonał kilku zbrodni,

bo łącznie ofiar w tym momencie jest 10 tego, co on zrobił, jedna osoba zmagala w szpitalu, natomiast to był taki rajt, powiedziałabym, po okolicznych wioskach, łącznie z otworzeniem ognia do młodzieży, która tam się zgromadziła na placu przed szkołą, to jest takie miejsce w wioskach w Serbie, gdzie się wszyscy gromadzą, młodzież się gromadzi,

otworzył serię do tej młodzieży, która tam była, no i też zginęli przede wszystkim młodzi ludzie, to znaczy też ofiary to są nastolatki, 20-latkowie, no to po prostu są bardzo młode osoby i powiedziałabym, że z jednej strony zdarzyć się to może wszędzie, natomiast co charakteryzuje to, to po pierwsze właśnie, jeśli chodzi o tą pierwszą zbrodnię, to że ofiary to są dzieci najczęściej bardzo dobrze wykształconej klasy średniej serbskiej,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

która się trochę nie angażuje politycznie, to są specjaliści w dobrych dzielnicach i to bardzo pokazało, że w Serbie nikt nie jest bezpieczny, natomiast jeśli chodzi o tą drugą zbrodnię, to też jest tak, że przede wszystkim te ofiary były bardzo młode i to też jakby wstrząsnęło wszystkimi, bo mieliśmy w Serbie wcześniej kilka takich zbrodni masowych, natomiast to były najczęściej jakieś za targi rodzinne, to były osoby, które były powiązane w jakiś sposób rodzinie z ofiarami, no w tym momencie zginęli przypadkowie ludzie, to co ich łączyło, to znaleźli się po prostu w złym miejscu, albo no właśnie koleżanki ze szkoły.

Problem z tą zbrodnią drugą jest taki, że policja miała informację o tym, że osoba, która jej dokonała, stanowi zagrożenie dla porządku publicznego, tak, że tutaj były na nią liczne skargi, mówiono o tym, zgłaszano policji, że ta broń była nielegalna, z którą ją strzelał, że zastrasza miejscowość, że jest brutalny, że właśnie są z nim bardzo duże problemy, natomiast on był synem wojskowego, który należał do partii rządzącej.

To też co jakby wskazują eksperci, były liczne sygnały, że coś niedobrego może się tam stać i to się stało, no więc jest tutaj obwinianie policji za to, że właśnie nie reagowała na to, co się stało, no bo jeśli chodzi o tą pierwszą zbrodnię, to też mamy tutaj bardzo liczne nieprawidłowości. Przede wszystkim chodzi o to, że ta osoba, która dokonała, chodziła i ćwiczyła na strzelnicy, co jest w Serbie młodzi, nie mają stępu i nie mogą tego robić.

Tak, nieponoletki nie mogą wchodzić dokładnie.

Natomiast właśnie jego skuteczność pokazuje, że on miał do czynienia z bronią wcześniej, że właśnie umiał strzelać, wiedział, jak się tą bronią posługiwać, bo to też nie była.

Najczęściej takie wydarzenia to są związane z użyciem broni automatycznej, to był po prostu pistolet, z którego on to kolejne osoby zabijał.

Zatrzymam cię tu. Przejdźmy do tego, od czego zacząłem dzisiejszy nasz odcinek, czyli do tej amnestii, ona się dopiero skończyła, potrwała miesiąc.

To była część obietnicy prezydenta, który mówił o praktycznym rozbrojeniu kraju.

Zaraz też dojdziemy, dlaczego w ogóle o tym mówił, ale czy mógłbyś jeszcze powiedzieć, jak ona wyglądała w praktyce, jak przebiegała, kto oddawał broń, gdzie oddawał,

ile tej broni oddano i przede wszystkim też jaką broń oddano, bo ja przeglądałem różne DPS-y z różnych momentów i czasami byłem w bardzo ciężkim szoku, co trafiało do tych magazynów.

To znaczy ona trwa trochę dłużej niż miesiąc, ponieważ okazało się, że bardzo dużo ludzi chce oddać broń, przedłużono ten program.

Właściwie trwał prawie dwa miesiące. Zbierano nie tylko nielegalną broń, ale właściwie każdy kto chciałby się pozbyć broń, którą ma w domu, czyna jest nielegalna, policja to nie pytała.

Po prostu można było ją przynieść na posterunek policji i oddać tę broń, którą się miało w domu.

I faktycznie jest tak, że tej broni w Serbie jest dużo, natomiast z tego, co ja przeglądałam, różne reportaże sprzed posterunków policji, gdzie tę broń zdawano, to jednak przede wszystkim były to kobiety po pięćdziesiące.

W Serbie trochę tak jest, że szczególnie po wojnach, że po prostu każdy w domu ma jakąś broń. To są trofea, to są pamiątki rodzinne, ktoś tam gdzieś ma zakopane na wszelki wypadek w ogrodzie.

I w związku z tym, że rząd bardzo zareagował ostro, no to faktycznie właśnie ludzie postanowili pozbyć się i myślę, że to nie tej broni, która naprawdę jest problemem w Serbie, ale właśnie tak jak powiedziałeś,

bardzo jakiejś takiej starej broni z różnych okresów, z różnych konfliktów.

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

Jak mówimy o starej broni, to czasami z początku XX wieku, a nawet widziałem przykłady paru sztuk, które pochodziły jeszcze z XIX, tak, jeszcze z czasów otomańskich.

No więc właśnie, więc to pokazuje, jaką właśnie broni udało się zebrać, znaczy nie tą, której ludzie giną w Serbie, oczywiście problem z dużą ilością broni w Serbie jest.

Jest on na całych Bałkanach, pewnie zaraz będziemy o tym rozmawiać.

Tak, tak, jak mamy statystyki zaraz przytoczone.

Tak, jeszcze go to wynika.

Właściwie te amnestie są prowadzone regularnie, one są też prowadzone w związku z bardzo dużymi naciskami wspólnoty międzynarodowej, czy przede wszystkim Unii Europejskiej.

Bo ta broń Serbii, ona trafia bardzo często też na rynek europejski.

We Francji, w Zamachach też właśnie została użyta broń, którą zakupiono na Bałkanach.

Tak, tak, tak.

Więc to jest tak, że tutaj Francja bardzo mocno naciska.

Wszystkie państwa bałkańskie zobowiązały się do radykalnego zmniejszenia tej ilości broni do 2024 roku, co jest w przyszłym roku.

A my jakby właśnie bardzo szczegółowe raporty dotyczące tych incydentów związanych z bronią mamy właśnie regularne amnestie.

Ta jest faktycznie, no tutaj mamy tak 60 tysięcy, że tej broni udało się zebrać bardzo dużo, ale najczęściej to jest właśnie dwa, trzy tysiące.

Tutaj też eksperci zawsze zwracają uwagę.

Powiedząc, będziemy o tym rozmawiać, że w Serbii dużo rzeczy się robi trochę na pokaz, więc na przykład takie programy są ogłaszane w wakacje, kiedy nikt w Serbii naprawdę nie myśli o tym, że trzeba coś zrobić.

I że ta komunikacja zawsze kuleje, żeby tą broń właśnie jakoś zbierać z rynku.

No więc w tym momencie, gdzie mamy takie tragiczne wydarzenia, to widać, że jednak właśnie społeczeństwo się zmobilizowało, przeszukało piwnice i strychy i tą broń oddało.

No bo to właśnie takie jest.

W momencie, kiedy wychodzi prezydent i mówi, że będą bardzo wysokie kary, to wszyscy się zastanawiają, ja też słyszałam kiedyś taką historię,

właśnie gdzie jest ten pistolet, co dziadek go miał, ale już nikt nie pamięta, gdzie on jest.

Myślę, że to spowodowało, że faktycznie te osoby, które mogą się obawiać sankcji karnych i ta broń jest właśnie raczej pamiątką,

albo kto się przywiózł z wojny, to po prostu ją oddali, ale ci, którzy je uważają na co dzień, to myślę, że raczej nie.

Zatrzymajmy się przy tym, przytoczmy może dokładnie te statystyki.

To jest w ogóle też dla mnie ciekawe, bo w trakcie trwania tej mnestii prezydent trochę zmieniło zdanie, co do tego ile tej broni jest.

Na razie zatrzymując się przy tej legalnej, on najpierw mówił, że 400 tysięcy sztuk, później mówił, że 700 tysięcy sztuk,

policja mówiła, że 900 tysięcy sztuk, to mówimy o legalnie zarejestrowanej broni i zaraz za sekundę jeszcze do nich wrócimy,

natomiast może przytoczmy to od razu, bo już jesteśmy zaawansowani w tej dyskusji, a warto to podejść, że nie wiadomo, ile dokładnie broni znajduje się w Serbii,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

to jest trudne do szacowania, ale na przykład belgackie Centrum Polityki i Bezpieczeństwa, taki miejscowy think tank, szacuje, że pomiędzy półtora miliona do trzech milionów sztuk broni w Serbii. I w ogóle według wszystkich szacunków w Serbii jest najbardziej dobrobrojonym per capita krajem w Europie i trzecim na świecie. Po Stanach Zjednoczonych i Pojemieniem, przy czym są Stany Zjednoczone, w jakiej sytuacji są to wszyscy dobrze wiemy, a Jemen to jest najkrwawsza wojna domowa w zasadzie ostatnich lat, więc ta duża ilość broni nie dziwi. Zaraz wrócimy jeszcze do tej nielegalnej, ale skupnij się przez chwilę tylko na legalnej broni, bo prezent mówi, że zaostry prawo, ale to prawo i tak jest dość ostre. Już sama przed chwilą mówiłaś, że ten 14-latek nie miał prawa być na strzelnicy, ale z czym się wiąże zdobycie podwoźnienia na broni w Serbii? Tak, bo to nie chodzi też o to, że faktycznie tej nielegalnej broni jest bardzo dużo, czy niezarejestrowanej może tak byśmy powinni powiedzieć, ale legalnej broni jest bardzo dużo, bo w tych legalnych statystykach Serbia też przeduje, tam jest na czwartym miejscu, więc to jest tak, że tej legalnej broni jest bardzo dużo. To jest samo broni co Polacy, a jest ich pięciokrotnie mniej, więc to też daje skalę. I mają więcej broni niż służby, które są do tego uprawnione w zarzacji wykonywanych działań, więc to też pokazuje, kto ma obroń w Serbii. Ja myślałem, że odpowiem na to pytanie taką historią, jakby jako wstęp, żeby pokazać, jak się traktuje trochę prawo w Serbii. Serbia ma najlepsze regulacje, bardzo ostre regulacje dotyczące ochrony sygnalistów. Kilka lat temu pracownik zakładów zbrojeniowych, Kruszy, kto jest jedna z największych fabryk broni w Serbii, ujawił takie informacje, że firma sprzedaje poniżej ceny produkcji broń pośrednikom, firmie, która należy do ojca ministra spraw wewnętrznych. Ojciec zmarł, natomiast w tej sprawie, w tym momencie zarzuty ma postawione tylko jedno osoba, czyli ten właśnie sygnalista. Jak pytaż mnie, jakie są regulacje w Serbii, one są faktycznie bardzo ostre, trzeba mieć licencje, trzeba mieć pozwolenie, trzeba mieć doświadczenie odlekaacz, a psychiatry są w ogóle badania, trzeba je odnawiać co pięć lat. Jeśli chodzi o to, kto może dostać broń, to też jest to zdefiniowane, osoby, które strzelają sportowo, osoby, które są myśliwymi i osoby, które czują się zagrożone. I tutaj jest właśnie taki haczyk. To, kto się czuje zagrożony i dlaczego, jest traktowany bardzo szeroko. I tutaj właśnie apropos tych statysty, które są o tym, ile tej broni w Serbii, jest, no się okazało, że tych pozwoleń jest bardzo dużo, jest około 500, między 400 a 500 tysięcy pozwoleń, niektórzy mają dwa i w związku z tym mają też więcej sztuk broni. Trochę nie wiadomo, jak jest traktowane to właśnie, że ktoś się czuje zagrożony,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

bo teoretycznie sprawdza to policja i policja ma jakby osądzić to, czy to poczucie zagrożenia jest realne. No i się okazuje, że oczywiście pozwolenia są wydawane wszystkim, którzy chcą i jakby właśnie bardzo szeroko. No i tutaj to jest podstawowy problem. Problem nie jest w regulacjach. Problem nie jest w zaostrzeniu jeszcze bardziej, bo to też jest taka kwestia, że tutaj prezydent ogłosił, że będą te osoby sprawdzone co pół roku albo co rok, nawet. W Serbie? Zresztą ma też wydawanie nowych licencji na dwa lata. Ja bym powiedziała, że moratorium to jest takie instrument, który stosują politycy, jak nie chcą rozwiązać i wprowadzić jakiś... Trwałych rozwiązań. Trwałych rozwiązań, więc mamy moratorium na dwa lata, co też jest krytykowane na takiej zasadzie, że właściwie dlaczego moratorium po prostu stosujemy prawo, które jest, a nie ograniczmy dostęp do osób, które się faktycznie czują zagrożone. W Serbii instytucje państwowe są bardzo słabe i tak naprawdę prezydent kiedy to ogłaszał, to doskonale wiedział, że nie będzie, kto mu tego sprawdzać. Więc oczywiście papier wszystko przyjmie i możemy wszystko też powiedzieć i ogłosić, że będziemy mieli surowe kontrole i w ogóle. Natomiast raz praktyka społeczna w Serbie pokazuje, że tak się po prostu nie dzieje, że możemy mieć świetne regulacje, ale są po prostu nie stosowane. A dwa, że nie mamy instytucji, które by mogły to sprawdzać, bo to by trzeba było zadrzeć nowych ludzi w ogóle, którzy faktycznie mogliby to sprawdzić. Więc nie ma systemu, który by to monitorował. Są ogłaszane bardzo takie właśnie restrykcyjne ograniczenia. One najczęściej będą dotyczyły tych osób, które po prostu nie mają koneksji, nie mają dostępu do policji. Czyli tutaj też tworzymy taki po prostu, powiedziałam dość mocny podział, że broń będzie dla uprzywilejowanych osób, które będą w stanie sobie takie pozwolenia załatwić albo sobie już załatwiły. A po prostu ta biedniejsza, pozbawiona tego kapitału społecznego, można tak powiedzieć część społeczeństwa, tej broń nie będzie miała,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

więc tych pozwoli dostaje ten może kto powinien faktycznie, tylko ten kto po prostu uważa, że ze względów też statusowych, bo co będziemy o tym rozmawiać pewnie, fajnie jest mieć broń w domu, tak? Skoro podnosisz te kwestie statusowe, to przejdźmy do tego od razu, bo dla mnie bardzo ciekawe jest to, że pomimo tej ogromnej ilości broni, tak jak sama opowiedziałaś, takie tragedie jak te z Maja, nie zdarzają się w Serbii często. Ostatnia tak naprawdę miała miejsce w 2013, czyli aż dekadę wcześniej. Ale mało tego. Raczej z reguły jest tak, że jeżeli w jakimś kraju jest bronić dużo, to jest też dużo przestęp z jej użyciem. Tymczasem w Serbii wskaźnik morderstw z użyciem broni palnej jest bardzo niski, a absurdalnie niski, jeżeli spojrzymy na ilość broni w tym kraju, bo tyle samo morderstw z jej użyciem popełnia się na przykład na Słowacji czy Malcie, bądź w Szwecji, więc jest to naprawdę bardzo niska statystyka. Jest też takie badanie. Centrum Balnej Polityki Publicznej z Belgradu, miejscowy think tank, w 2016 roku sprawdzali poziom właśnie poczucia bezpieczeństwa wśród obywateli i już 70% respondentów powiedziało, że czuje się bezpiecznie, dlatego że sami mają broń, albo sąsiedzi mają broń, albo przyjaciele mają broń i ktoś ich w razie czego obroni. I po tych dwóch masakrach pojawiło się mnóstwo reportaży z regionu i powtarzał się tam taki argument dość często, że posiadanie broni przez serbów, przede wszystkim oczywiście mężczyzn, to jest tak jak powiedziałaś status, ale to jest też część miejscowej kultury.

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

Ten chłopiec, który tak dobrze strzelał
z tego pistoletu, strzelał tak dobrze,
bo go ojciec nauczył,
którego jego własny ojciec nauczył i tak dalej.
Czy ty się zgodzisz z tym twierdzeniem,
że posiadanie broni to jest po prostu
tradycja kulturowa serbska
i dlaczego?
Ja bym tutaj trochę rozróżniła dwie rzeczy,
bo z jednej strony to mamy takie społeczeństwo,
które faktycznie jest przyzwyczajone
tego, że się broni samo,
nie tylko serbskie,
tylko wszystkie społeczeństwa bałkańskie.
Musimy pamiętać, że to jest kultura,
tak jak powiedziałaś,
broń z czasów otomańskich.
Jest to kultura pogranicza,
gdzie struktury państwowe były zawsze słabe,
że to jednak wioska czy wspólnota
broniła się sama.
Mamy też tradycję pogranicza wojskowego
pomiędzy Chorwacją a Bośnią,
gdzie właśnie jakby osadano tam chłopów,
którzy mieli broń
i to była rodzaj samoobrony.
Mamy później tradycję
obrony terytorialnej w Jugosławii.
Jugosławia miała też
jakby jedną z najsilniejszych armii na świecie,
ale ona też była oparta na obronie terytorialnej
i tak jak mamy teraz Finlandy,
w Szwecji, w tych krajach,
to znaczy, że ludzie mają broń,
mogą się bronić.
Wtedy chodziło o zagrożenie zewnętrzne.
Niemniej jednak to wszystko było,
mieliśmy też obowiązkową służbę wojskową,
która jakby była traktowana w Jugosławii
bardzo poważnie.
Powiedziałabym, że serbowie
albo bałkańczycy w ogóle są
z tą bronią oswojeni.

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

Jest to też element tradycji.
Powiedziałabym też, że
wciąż jednak na obszary bałkanów
i też serbii instytucje publiczne
albo prawo nie dociera
i to nie chodzi tylko
i wyłącznie o jakby regulację
stosunków międzyludzkich,
ale też, że ludzie po prostu żyją
w miejsca, które są odosobnione,
gdzie jest dużo dzikiej zwierzyny,
bo to u nas, co się często myśli,
stowo kojarzy z takim sportem
już bardziej.
No jednak na bałkanach
to często jest konieczność,
mamy niedźwiedzie, mamy dzikie zwierzęta,
to znaczy po prostu każdy ma broń,
żeby się bronić.
Więc jest to taki element tradycji,
jest to element czasami właśnie
trofełów, pamiątek po dziadku,
tak, że ktoś kiedyś to jest jakby duma,
że nasi dziadkowie walczyli w różnych
armiach, bo to też różnie było.
Więc powiedziałabym, że ta broń
jest oswojona, jest teraz oczywiście też tak,
że nie ma wesela bez strzelaniny
i nie ma kucia bez oróżnienia kucia,
czyli dom bez broni nie jest domem,
szczególnie właśnie, nie wiem,
czarnogóra, albania, bośnia
w Serbie jest trochę inaczej.
Są też te tradycje weselne
strzelanie do jabłka przed domem
panem młodej.
Ja nawet też sobie oglądałam
statystyki, to jest bardzo ciekawe,
że to też się monitoruje,
to znaczy te właśnie wszystkie incydenty,
co się nazywa, celebracyjne strzelanie
na urodziny, na wesele,
ja sama kilkakrotnie

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

byłam świadkiem takich wydarzeń.
Oczywiście zarzą się też incydenty,
ale jakby wszyscy traktują
jako pewien rodzaj elementów folkloru,
co jest najciekawsze, najwięcej zgłoszeń
i postępowań, bo to jest zakazane oficjalnie,
no bo to stwarza
zagrożenia publiczne,
najwięcej zgłoszeń jest w Kosowie.
Myślę, że to też wynika z tego,
że my mamy tam bardzo dużo zachodnich
sił policyjnych.
I też Kosowo jest bardzo
gęsto zaludnione, więc to nie jest tak,
że jak to się dzieje w jakiejś odludnej wiosce
czy gdzieś tam to po prostu nikt tego nie zgłasza,
w Kosowie jest trochę inaczej,
w Kosowie się kultura zmienia.
Poczekaj sekundę jeszcze,
jedną czy tutaj tylko chciałem zapytać,
czy ostatnim razem jak się spotkaliśmy,
rozmawialiśmy o turbofolku
i o tym jak ten gatunek muzyczny
był postrzegany w mieście,
konkretnie w Belgradzie, jak na prowincji.
Czy tu z bronią, twoim zdaniem też jest
pamięć rozjazd, to znaczy,
czy Belgrad jest tym miejscem, gdzie akurat
od takiego codziennego użycia broni
ze względu na zmiany kulturowe się
odeszło, a wieść to zachowała
i na tym tyle może być też
jakiś konflikt społeczny.
To jest kwestia tego,
kto i dlaczego używa broni w serwie.
Znaczy mamy trochę taki rozjazd
między obszarami wiejskimi,
gdzie właśnie to jest element tradycji,
wszyscy tą broń znają
i wiedzą jak się z nią obchodzić
i czasami się zdarzają incydenty.
A druga rzecz, która jest bardzo poważnym problemem,
to powiedziałabym ta kultura przemocy

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

i jakby właśnie mafii,
jako nawet może wzoru awansu społecznego.

To jest inny problem trochę,
znaczy, że z jednej strony
właśnie mamy tą tradycyjną kulturę broni,
a z drugiej strony mamy takie,
powiedziałabym trochę miejskie,
faktycznie nowe wzory.

One nie są nowe,
one tak naprawdę sięgają
lat dziewięćdziesiątych,
gdzie właśnie mieliśmy kiboli,
mieliśmy jednostki paramilitarne,
mieliśmy bardzo dużo broni,
mieliśmy uzbrojone struktury
zorganizowanej przestępczości
i to wraca w serbii.

To powiedziałabym,
żeby taki krótki okres,
kiedy faktycznie próbowano z tym
w jakiś sposób walczyć,
ale teraz to wraca
i to właśnie jest kwestia tego,
że te struktury przestępcze
są chronione przez władze,
więc ja bym powiedziała,
że ta dyskusja,
to jest bardzo wygodne dla rządu,
żeby przekierować tą dyskusję
o tym, co się stało,
na kulturę, można powiedzieć, broni.

Ale to jest takie trochę,
powiedziałabym też zachodnie myślenie.

Jak powiedziałas,
jak jest broń,
to na pewno na wystrzeli
trzeba się tym zająć
i na to są programy,
a to są statystyki.

W serbii problemu jest broń,
która jest w rękach mafiozów,
jest w ręku zorganizowanej przestępczości
i to jest podstawowy problem

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

i to jest problem,
nawet nie, że właśnie
promuje się bronią kotaką,
tylko promuje się bezkarność
i przemoc.
Może wejść tylko w słowo,
bo to jest w ogóle też bardzo ciekawy wątek
samej przestępczości,
zorganizowanej,
jeżeli chcesz go rozwinąć,
to ja będę słuchał
z wielkim zainteresowaniem,
ale jak mówisz cały czas,
promuje się,
to być może to dla naszych słuchaczy
nie jest do końca jasne,
bo nie mają okazji
oglądać telewizji happy
czy telewizji pink,
czyli tych dwóch najpopularniejszych
serbskich stacji rozrywkowych,
powiązanych zresztą
z obecnymi władzami bardzo mocno powiązanych,
a to są telewizje,
które nadają bardzo dużo programów
typu reality,
w których głównymi gwiazdami
są właśnie takie osoby,
czyli kibole piłkarscy,
czyli byli bandyci po wyrokach
i oni w tych programach
dopuszczają się czynów
niewyobrażanych w naszej telewizji,
biją swoje partnerki,
grożą komuś właśnie bronią
przed kamerami
i to wszystko oglądają
telewizowie
w najpopularniejszych kanałach telewizyjnych.
To co się dzieje w serbskich reality show
to faktycznie jest jakby trudne
do oglądania,
podduszanie, zmuszanie

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

przestępczość seksualna,
zmuszanie do różnych czynności seksualnych.
To jest na żywo.
Nikt na to nie reaguje.
Jakby co ważne,
to są i tabloidy,
i telewizje,
to są przede wszystkim
tuby rządowej propagandy,
że one są bardzo blisko powiązane z władzą
i tutaj mieliśmy taki przykład
z ostatnich miesięcy tak naprawdę,
kiedy po prostu bohaterem
ekskluzywnego wywiadu w informerze
była osoba,
która zgwałciła kilkanaście osób
w Serbii
i wychodziła zawsze
wcześniej z więzienia
i dokonywała dokładnie
takich czynów.
Powiedziałbym,
ta historia,
ona jest jakby symptomatyczna
w dwóch poziomach.
Z jednej strony,
że ktoś wpadł na pomysł,
że taką osobę można przedstawić
jako celebrytę,
zrobić z niej wywiad
i jakby promować go
jako po prostu coś,
co jest ciekawe.
A druga rzecz,
że po prostu osoba
się dopuszczała regularnie
przestęp z wobec kobiet,
nie została objęta
żadnym monitoringiem.
I jakby nic z tym nie zrobiono,
że ona po prostu regularnie
popępiała dokładnie
te same przestępstwa,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

nikogo nie informowano.
W Serbii się wciąż nie informuje
na przykład,
jeżeli ktoś się dopuści
przestępstwa
i wychodzi z więzienia,
jakby nie ma żadnego systemu
ochrony społeczeństwa.
Plus właśnie dochodzi
do tego,
ta przemoc,
która jest w telewizji,
gdzie pokazuje się też młodym ludziom,
że przemoc fizyczna jest
rozwiązaniem,
taki rodzaj narzędzia,
które można stosować
w życiu społeczną
na szeroką skalę.
Do tego dochodzi też
przemoc polityczna,
czy to, co mówią
i robią politycy.
Też jakby musimy o tym pamiętać,
że w Serbii tradycja
zbrodni politycznych
wciąż jest żywa
i ostatniego morderstwa
na tym tle doszło 6 lat temu,
w momencie kiedy zginął
serbski polityk w Kosowie,
ale mieliśmy śmierć premiera
z oranadzin dzieci,
opcja jest taka,
że można stydować.
To jest strzelonego na ulicy
przez Snipera Głośna
w 1923 r.
I jakby tych likwidacji politycznych
było bardzo dużo,
też w czasach Mieloszewicia
ginęli dziennikarze,
znaczy, że po prostu osoby

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

niewygodne można zlikwidować.
Kolejna sprawa jest taka,
jak politycy się w ogóle odnoszą
i jaki język jest stosowany
i na przykład co się dzieje
w parlamencie,
bo w parlamencie wcale się
nie dzieje lepiej
niż w reality show,
to znaczy mamy
jakieś opcje rzucania kamieniami,
bicia, plucia,
bardzo agresywny język
i to też widać teraz,
kiedy się mówi o protestujących
na ulicach
i zaraz do tego przejdziemy,
że oni są zdrajcami.
To jest taka po prostu
cała zbitka inwekty,
w której się stosuje do ludzi,
którzy po prostu
nawet nie, że są przeciwnikami władzy,
ale wytykają władzy
czy krytykują w jakiś sposób władzę.
Oni natychmiast stają się
wrogami publicznymi
i mamy atak ze strony polityków,
atak ze strony tabloidów
i po prostu całą kampanię medialną,
która bardzo często też
jak by ociera się o nawoławanie do przemocy
wobec przeciwników politycznych.
I mieliśmy też już przypadki
pobicia polityków.
Morko Stefanović,
jeden z liderów partii w Serbii
też został pobity,
był wtedy bardzo duże protesty w Serbii.
I tutaj jak mówimy
o zorganizowanej przestępczości
i roli w Serbii,
to znaczy, że

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

władza polityczna
wykorzystuje struktury przestępcze
do tak zwanej brudnej roboty,
to znaczy zastraszania przeciwników,
rozbijania demonstracji,
i tak było w czasie wielkiej demonstracji
w czasie COVID-u w 2021 roku,
kiedy ludzie w Rżynałce chcieli protestować
i po prostu kibice
wmieszali się w tym protestujący,
zaczęli się bić z policją.
Zróbmy tu jeszcze na chwilę pauzę,
żeby też wyjaśnić,
bo mamy dwa wielkie kluby piłkarskie
w Belgradzie,
z których jeden partizan
jest dużo bliżej obecnej władzy.
Chcę, że dużo bliżej
to jest kwestia dyskusji,
ale mamy też taką sytuację
kilka razy w tym programie
w innych odcinkach,
które dotyczyły przestępczości zorganizowanej
w Europie.
Padała taka informacja,
że udało się policji w Holandii
dwa lata temu złamać tak zwany
Skytelefony z możliwością
szyfrowania wiadomości
i szyfrowania połączeń telefonicznych.
I to było jak wygranie losu
na loterii dla służb mundurowych
w całej Europie,
bo nagle...
Jak za kogo?
No właśnie.
I Serbia nic za bardzo w tym kierunku
nie zrobiła,
ale zostali zmuszeni przez zagranicę
do zajęcia się
między innymi właśnie kibolami z Partizana,
którzy już działali
w strukturach przestępczości zorganizowanej,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

którzy już w zasadzie od sportu
to można powiedzieć, że odeszli.
I jest wiele poszlak,
czy w niektórych przypadkach
otwartych dowodów,
wskazujących na to,
że oni się powiązani
z prezydenta,
między innymi przez jego syna,
który w ich towarzystwie
też się bardzo szeroko pojawia.
Więc to jest ten kontekst,
żeby też zrozumieć,
o czym mówisz,
kiedy mówisz o tych powiązaniach,
że one są takie naprawdę
bardzo na talerzu.
Tak, i protesty,
które są rozbijane przez grupy
przestępcze,
ale mamy na przykład,
to jest taka głośna sprawa,
która też przyczyniła się
takich bardzo duży protestów
w Serbii w 2016 roku,
gdzie grupa zamaskowanych ludzi
po prostu zniszczyła
bldożerami budynki,
które przeszkadzały
w realizacji bardzo dużej inwestycji,
to jest tak zwana sprawa
Sava Mala.
Mieszkańcy próbowali wezwać,
policja, policja nie przyjechała,
znaczy zdemolowano te budynki,
które przeszkadzały właśnie
w budowie nowoczesnego centrum
Belgrade'u nad Dunajem,
to takie właśnie wybrzeże
bardzo prestiżowa okolica.
I to właśnie pokazuje też,
że tam, gdzie władza nie może,
tam wysyła te grupy przestępcze,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

które w zamian się cieszą
tolerancją ochroną.
I to też się o tym mówi,
mówią też analitycy w Serbii,
że jednak Serbskiej Lidze
władzy działa trochę jak mafia,
to znaczy jest to wielka lojalność
wobec siebie,
nie skazuje się osób powiązanych z władzą.
Oczywiście się odsuwa czasami,
które osoby, z których zarzucie
są bardzo poważne,
ale to nie jest tak,
że to się kończy skazanie.
To znaczy oni mają
zagwarantowaną bezkarność.
Chociaż trochę w aresztach siedzą,
ale bez właśnie formalnych wyroków.
Tak, później są wypuszczani,
albo się okazuje,
że nie ma dowodu,
więc też pokazują statystyki.
W związku z tą współpracą
międzynarodową,
w którą Serbię,
jako państwo kandydujące do Unii,
musi realizować,
to jest więcej aresztowań,
ale jest mniej skazań,
czyli po prostu,
tak jak dokładnie powiedziałeś.
Jeżeli zagraniczne służby
przekazują dowody władzą serbskim,
no to Serbia musi jakoś zareagować,
aresztuje pewne osoby.
Natomiast jakby bardzo często
się to nie kończy skazaniem,
albo właśnie są wskazane pojedyncze osoby,
a nie koniecznie mózgi
całej tej operacji.
I to jest właśnie tak,
jak w przypadku tej kwestii Savamala.
W Serbii odkryto największą fabrykę,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

czy plantację, to się nazywa,
marihuany w Europie.
Wcześniej to,
że tak powiem, gospodarstwo rolne
odwiedzał właśnie obecny szef MSW,
Aleksandar Wulin,
który właśnie chwalił się,
jak to tutaj ludzie są na terenach wiejskiej,
jak chce, oni są przedsiębiorczo,
a później się okazało,
że tam po prostu hodowano marihuany,
w co byli też zamieszani
różne osoby powiązane
z służbami specjalnymi w Serbii.
I tutaj też w tej kwestii,
jedną osobą, która została pociągnięta
do odpowiedzialności,
są policjanci, którzy badali,
ujawnili tę sprawę.
Trzymajmy się tu jeszcze na sekundę,
bo interesuje mnie jeszcze tylko jedna rzecz,
jak mówiłaś o tej przestępczości zorganizowanej
i też o tych kibolach i też o tych aresztowaniach.
Przy okazji tych aresztowań,
to czego Serbowie się dowiedzieli
dzięki dowodom z dobytym zagranicom,
okazało się, że Janczarzy,
jeżeli ktoś się interesuje piłką,
to wie o którym grupę chodzi.
Wiadomo, że to nie jest tak,
że na stadienie jest tylko jedna grupa
najbardziej aktywną bojówką,
która też już poszła.
Fuł przestępczość,
włącznie z izbami tortur,
morderstwami.
Może oszczędzę szczegółu,
bo tam jest wiele drastycznych opowieści,
natomiast dlaczego ty mówię?
Miloszewicz upadał m.in. ze względu na kiboli,
którzy zdenerwowali się
stanem Serbii w pewnym momencie,
dołączyli do opozycji demokratycznej

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

i byli taką siłą uderzeniową,
można powiedzieć, w Belgradzie,
wielu z nich dowiedziało się,
że część pseudokolegów
cieszy się tą ochroną państwu,
czy dowiedziało się o nich, oczywiście wiedzieli o tym dawno.
Natomiast dowiedzieli się o tym, czego oni się
dopuszczali względem ich, że osoby
zaginione były mordowane
przez innych właśnie kibiców,
czy kiboli w tym przypadku, że byli porywani.
Jakby moje pytanie dąży do tego,
czy może dojrzeć taka sytuacja,
że nowe pokolenie huliganów piłkarskich
może być tą sytuacją
już tak zdenerwowane i tak zmęczone,
czy są uprzewilowani kosztem drugich,
że mogą de facto przejść
na stronę tej opozycji demokratycznej,
albo chociaż nie wiem, zacząć sprawiać problemy władzy,
czy to jest na razie jeszcze
na tym przynajmniej etapie, jakiś taki scenariusz
niemożliwy do zrealizowania.
Ja by właśnie powiedziała, że ta grupa
ona właśnie też służyła subordnacji kibiców.
Odpowiedziałem tak,
że w związku z tym,
że cała grupa ludzi,
ci się dość dużymi przywilejami,
jeśli chodzi o umożliwienie
prowadzenia lukratywnych, nielegalnych biznesów,
związanych z handlem bronią,
narkotykami i różnymi rzeczami,
no to jest to taki element,
powiedziałabym, pacyfikujący tą grupę.
I to też był taki model
ułożenia sobie relacji z kibicami
obecnej władzy.
Znaczący to zaczęło się, powiedziałabym,
gdzieś tam jeszcze niewinnie, to znaczy,
że w Serbii mieliśmy duży problem
z grupami tymi kibicowskimi,
którzy właśnie organizowali buldy w Belgradzie.

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

No im dził był taki, że będzie się przypykało za ich drobne biznesy, czyli właśnie przemysł narkotyków, przemysł broni, że po prostu pozwoli im siedzieć, a oni za to po prostu będą jakby współpracować z państwem. Będzie spokój na ulicy. Będzie spokój na ulicy, będzie subordynacja społeczeństwa. Po czym się okazało, że te biznesy to się tak zawsze zaczyna, że jest trochę najpierw mała, później jakby to wszystko skaluje i w tym momencie to sięga faktycznie bardzo poważnych przestępstw. Ja bym tutaj trochę wróciła do tego, co powiedziałaś, o poczuciu serbów i o tym, co te strzelaniny też zmieniły. To znaczy faktycznie jest tak, że jak się pyta serbów czują się czują bezpieczni, to oni mówią, że się czują bezpieczni. Jak się pyta i dlaczego się tak czują, to dwadzieścia procent mówi, że się jest w stanie obronić, albo ktoś ich obroni. A siedemdziesiąt cztery procent mówi, że nie robią nic złego. A, i to jest ciekawa statystyka, a siedem procent mówisz dlatego, że służby państwowe, instrukcje państwowe dobrze działają. Czyli ludzie nie czują się bezpiecznie dlatego, że mają państwo i mają poczucie, że państwo ich obroni, tylko czują się bezpiecznie dlatego, że mają dobre relacje sąsiedzkie, czują się bardziej bezpiecznie zdecydowanie w swoim otoczeniu. Te więzi społeczne w Serbii są wciąż bardzo silne. I jednak to trochę się tak kuci z takim naszym wizerunkiem Serba jako osoby, która jest bardzo taka buńczuczna, bo to jest jednak trochę... To jest stereotyp tak. Że oni po prostu nie robią nic złego,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

i w związku z tym jakby nic im się nie dzieje.
A te morderstwa
i ta przemoc, która jest w Serbskim społeczeństwie dotyczy tych ludzi, którzy się po prostu angażują w nielegalne biznesy. Znaczy jak żyjesz spokojnie, to jakby nic się nie stanie. I teraz jakby wracając do tych strzelani, to jednak pokazało, że jakby nie jest tak. To znaczy, że ta przemoc ona też dotyka zwykłych ludzi i to nie jest tak, że jak będziesz porządnym obywatelem, to nic się nie może stać. W Serbii ten problem z przedstawczością był bardzo duży. W ciągu ostatnich 10 lat na terenie Serbii zginęło około 200 młodych ludzi. Te sprawy są najczęściej niewyjaśnione. Już nie pamiętam chyba 40 w jakiś tam sposób jest w procesie prawnym. Natomiast w większości tych przypadków nie wiadomo kto popełnił zbrodnie, nie wiadomo co się stało, ale to było trochę tak tak aktowane, że to bardzo często matki, które domagały się wyjaśnienia, zaginięcia swoich synów, nie mogły się doprosić od służb państwowych żadnej reakcji, ale poczucie społeczne było takie, że faktycznie to najczęściej były osoby zamieszane w jakies wymuszenia, haracz, handel narkotykami, więc jakby należało im się i jakby nikt nie pokazywał żadnej empatii. I teraz w ramach właśnie tej akcji, u której powiedziałeś czyli ujawnienia tych nagrań czy komunikacji w ramach tej grupy przestępczy okazało się, że po prostu część tych ludzi zginęła właśnie z rąk i włuka i został

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

przywódców tej grupy,
które zostali oni rozpuszczeni w kwasie,
jakby rozplynęli się w powietrzu,
nie wiadomo co się stało.

W tym przypadku oni akurat chyba nie używali kwasu
tylko takie maszynki do mięsa, ale
dlatego ja wolę nie wchodzić w to jeszcze,
bo jak zaczniemy o tym mówić, to tam jest naprawdę
wiele, wiele rzeczy
bardzo ciężkich.

I tutaj jak mówimy też o programowaniu
przemocy, to i w przypadku tych
strzelaniń, i w przypadku tej
akcji, tak jak patrzymy
na systemy polityczne, to
prasa ujawnia, że
prezydent i władze
korzystały zorganizowanej przestępczości
do eliminacji przeciwników politycznych.
Ktoś powinien by zostać pociągnięty
do odpowiedzialności, a władza powinna odpowiedzieć
na jakieś pytania. Co władza robi?
Władza ogłasza walkę z mafia
i publikuje bardzo drastyczne
filmiki właśnie dokładnie
o tym, co powiedziałaś, z tego całego
śledztwa i robi to prezydent.

Tak.

Podobnie jest w przypadku tej strzelaniny,
że wychodzi prezydent
i szef policji i z bardzo szczegółowymi
detalami opowiadają o tym, co się stało.
Co więcej, opublikowano też listę
dzieci, które miały
zostać zabite. Nie udało się
zrealizować tego planu. To też jest
tak, że tutaj eksperci
mówią, że nie można podawać takich
szczeólów, takich zbrodni, szczególnie w przypadku
strzelanin w szkołach, bo to powoduje, że
ludzie chcą naśladować, że to jakby
jest po pierwsze
po raz kolejny normalizacja przemocy, a

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

po drugie jest dodawanie skryptów do osób, które by chciały takie przestępstwa popełnić i to się dzieje na Bałkanach. Na Bałkanach po tych dwóch strzelaninach mamy bardzo dużo incydentów w szkołach kolejnych. Natomiast prezydent wychodzi w przypadku tej właśnie wojny z mafia i mówi, ja was obronię tylko i to są bardzo podobne reakcje musicie mi dać więcej kontroli i musimy wprowadzić bardziej restrykcyjne środki właśnie będziemy bardziej was kontrolować wprowadzimy system wideo monitoringu, wprowadzimy policjanta w każdej szkole, był też pomysł na to, żeby wprowadzić listę uczniów, którzy są problematyczni, czyli będzie tak, że jakby trafiasz na listę później się z tego wycofano i tak też było przy tej wojnie z mafia, to znaczy po prostu musimy więcej inwestować w policję, musi nam dać więcej kontroli, będziemy wprowadzać system kamer w całym kraju i będziemy was bardziej śledzić jeśli chodzi o właśnie systemy tego cyfrowego śpygostwa. To jest oczywiście dość populistyczne, znaczy że to jest tak, chcemy więcej kontroli ale nie bierzemy odpowiedzialności za nic co się dzieje to znaczy mamy system kamer bezpieczne miasto w Belgradzie większość tych mafijnych zabój miała miejsce w Belgradzie i policja nic nie wie, nic nie może wyjaśnić. Mamy przypadki tego, że są zgłaszane osoby które właśnie robią problemy tak chodzi się na policję, jak masz odpowiednią knyszę polityczną, czyli ktoś cię chroni to nic się nie będzie działo i dlatego ludzie też w Serbie mamy tutaj szereg, 8 protest teraz w Belgradzie w sobotę ludzie wychodzą, czyli pomiędzy

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

naszą rozmową a opublikowaniem tego dźwiękowa nagrywamy się z tygodniowym wyprzedzaniem od jego publikacji. Tak, władza by to chciała bardzo przedstawić jako kulturę przemocy, która jest po prostu naturalna na Bałkanach. To jest taka narracja zachodu o Bałkanach, no wszyscy wiemy były wojno i tak mają, super władza też by bardzo chciała tak jak wyszedł prezent i powiedział, no my tacy po prostu jesteśmy brutalni, my jako władza musimy coś z tym zrobić, musimy się Wam i zaopiekować, zabrać Wam broń i w ogóle to nie chodzi o zabranie broni, to nie chodzi o kulturę broni z tym też są problemy, ale to jest jakby inna kwestia. W tych dwóch przypadkach chodzi o bezkarność, o nieprzestrzeganie prawa, o propagowanie przemocy jako narzędzia politycznego i narzędzia w strukturze społecznej i o odpowiedzialność, tak, że ktoś musi zostać pociągnięty do odpowiedzialności szczególnie zazbrodnie w Mladenowcu. Czyli przypomnijmy tylko, że to jest ta tych dwóch strzelanin, gdzie sprawcą był dwudziestoletni syn, byłego wojskowego. Ona się nie wydarzyła dlatego, że na Bałkanach i w Serbie jest bardzo dużo broni, tak to chce prezydent przedstawić też na zachodzie, proszę tutaj mamy restrykcję, wprowadzimy nowe prawo, wszyscy na Bałkanach wiedzą, że to prawo nie będzie działać, albo będzie działało tylko i wyłącznie wobec słabych, a nie wobec silnych, bo mafia ma ochronę państwa, bo ludzie, którzy są wpływowi, mają ochronę państwa, natomiast chodzi o to, żeby policja robiła to, co powinna robić. I to też chodzi o to i to tutaj dochodzimy do tego, czym jest policja i co ludzie by chcieli.

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

Policja w Serbie nie służy do ochrony obywateli, ona służy do ochrony władzy. Jest to oczywiste, nie jest to wielkie zaskoczenie, tak było w czasach komunistycznych, gdzie służby serbskie dokonywały też zabój z politycznych na zachodzie, ginęli albańczycy, przykładem takiej ofiary jest ojciec obecnej Ministerstwa Zagranicznych Kosowa, więc to było właśnie też narzędzie walki z opozycją w czasach komunistycznych. Tak było za Miloszewicia, gdzie policja chroniła dyktatora. Później mieliśmy taki krótki okres, kiedy Serbia faktycznie mówiła o zmianie nastawienia policji do obywateli, o jakimś bardziej podejściu, tak to się mówi community policing, czyli działalność policji na nastawione na budowanie wspólnoty. Tego nie ma. 37% serbów uważa, że policja chroni wszystkich obywateli. 15% że bogatych, 19% że polityków, a 23% że kryminalistów. Co do więcej 70% serbów uważa, że policja jest skorumpowana i nie robi swojej pracy tak jak powinno, więc serbowie oni czują się bezpieczni, dlatego że instytucja działa i oni też postrzegają w ten sposób policję, że policja nie spełnia swoich zobowiązań wobec społeczeństwa, tylko że jest kolejnym narzędziem władzy, zorganizowana przez tę coś robi brudną robotę, a policjanci robią to co im można, czyli najczęściej po prostu nie robią nic. Dużo rzeczy jest zamiatanych pod dywan

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

i że to właśnie
ich dobre relacje społeczne,
gwarantują im bezpieczeństwo, a nie państwo
i dlatego moim zdaniem
te dwie strzelaniny, a szczególnie
tam pewno ta w Belgradzie, były takim
punktem zwrotnym, bo one
pokazały, że właśnie tak nie jest.
Znaczący, że to państwo jest na tyle skorumpowane
na tyle problematyczne, że jest
zagrożeniem dla własnych obywateli.
Ok, to ostatnie w takim razie pytanie
kończące tę naszą dyskusję. Czy
właśnie ta zmiana myślenia
i ten straż wywołany tymi morderstwami,
ale też te ogromne protesty, o których mówili
już i było kilka, i też to, że na przykład
pół miliona ludzi podpisało petycję
o zawieszanie licencji zarówno dla Pinkie
jak i dla HEPI ze względu na to promowanie
przemocy w ich reality shows i tak dalej.
Czy to może realnie doprowadzić
do zmiany tej sytuacji, tej atmosfery
właśnie przemocy, czy
znów skala
do kręcenia śruby w Serbii i przez
obecną władzę, no jest za duża
i nic się nie zmieni.
Znaczący, na pewno jest tak, że prezydent Aleksander
wrócić na naszą całą rozmowę
jego cień tutaj jest?
Cień dosłowny też, bo to jest bardzo duży
mężczyzna, który też wielokrotnie w publicznych
wypowiedziach wspominał, jak musiał na ulicy
pobić najpierw jednego faceta, później
drugiego faceta, takie wypowiedzi też mu się zdarzają
co jakiś czas. Zanim był prezydentem,
jakby to jest 20 lat temu jakby młodszy.
On zbudował swój zerunek
na takim micie
nie powiedziałabym ojca wszystkich serbów,
ale obrońcy wszystkich serbów.
Znaczący, mamy duże problemy,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

wszyscy nas czychają, chorowaci,
bośniacy, albańczycy, zachód
w ogóle Serbia jest zagrożona
ze wszystkich stron, ciągle właśnie
podsycanie tej atmosfery
zagrożenia w mediach i on
będzie serbów bronił. Zagwarantuje im
dobrobyt, zagwarantuje im bezpieczeństwo
i nagle się okazało, że tak się nie dzieje.
To też była taka reakcja władzy
i to było bardzo ciekawe, że jak słuchałam
prezydenta wucicja po tych
strzelaninach, to miałam poczucie, że on po prostu wściekły,
że to się stało, ale taki wściekły osobiście
urazony, że po prostu to jest
coś, co jakby uderza w jego wizerunek
i on naprawdę nie wiedział co zrobić, no bo
jak to? Cały czas mówi o tym, że serbowie
dzięki niemu będą bezpieczni, a się okazuje, że
się nie są. I jeszcze bardziej
go rozświeczyło to, że ludzie
chcieli wyjść na ulicę i na początku
nie chcieli protestować.
Oni chcieli przejść przez miasto
w marszu miliczenia. Co jest powiedziałbym
taką reakcją naturalną
we różnych społeczeństwach? Tak, że wychodzimy
na ulicę i razem
odczuwamy smutek, żalobę w związku
z tym, co się stało, że potrzebna jest właśnie
solidarność. Też rozmawiałam z koleżankami,
które były wtedy w Beogradzie, też mówiły,
że właśnie miasto jest takie wyciszone. Tak,
że ten marsz ciszy jest takim symbolem
jedności społeczeństwa w trudnej
sytuacji, a prezydent wuczyć
że to jest atak na niego. I zaczął po prostu
momentalnie, kiedy to zostało
ogłoszone, jakby zwalczać sam pomysł
takiego marszu. No i to
spowodowało nakręcenie się całej atmosfery,
że ludzie po prostu, jak to też słyszałam,
że nie mieliśmy czasu na żaloby,

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

odebrano nam nawet prawo do żałoby.
Po tym, co się stało, bo te całe właśnie
wydarzenia jakby nie pasują do narracji
politycznej. Więc na pewno jest tak, że wucić
jest w trudnej sytuacji.
Natomiast powiedziałbym tak, widać,
że się nie cofnie, a nie okrok, przynajmniej na razie.
Wprawdzie został zdemisowany
minister edukacji,
ale nikt więcej
i procesujący się domagają
właśnie demisji szefa policji,
demisji szefa agencji wywiadu
dokładnie mówiąc właśnie dlatego, że
szczególnie jeśli chodzi o ten młodą nowac
i to jest powiedziałabym
jest dodatkowe upokorzenie społeczeństwa,
bo Informer, czyli ten główny tabloid
dostał licencje na otwarcie telewizji
w tym momencie. To też pokazuje,
że po prostu obywatele wychodzą,
domagają się rezygnacji
Rady, powiedziałem takiego naszego odpowiednika
Rady do Spraw Mediów.
Krajowej Rady Rady Funii Telewizji, tak, ciała regulującego, tak.
Tak. A oni dają
licencje Informerowi,
jak wychodzi 500 tysięcy
na ulicę i domaga się jego zamknięcia,
więc jest to powiedziałabym taki przykład lekseyważenia
i powiedziałem, że w ogóle te
wszystkie działania władz są lekseyważeniem
tego, czego to już społeczeństwo oczekuje.
Mamy też takie budowanie właśnie
przez ostatnie lata, szczególnie duże inwestycje
w policję. Teraz też policja dostała
podwyżki.
Powiedziałabym, że jak system autorytarny daje
podwyżki, policja należy się boi.
14% budżetu idzie na różne
służby związane właśnie z
obroną bezpieczeństwem.
2% jak mówią obywatele

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

na służbę zdrowia.
Oni mówią, że chcemy działań prewencyjnych,
że mieliśmy kiedyś dobre
programy właśnie prewencyjne, że wszyscy
się boją i to jest poważny bardzo problem
właśnie ta przemoc wobec młodzieży.
Nie chcemy policjanta w każdej szkole
jak prezydent obieca, tylko chcemy psychologa
w każdej szkole i chcemy właśnie
działań uświadamiających
w skale naszego problemu
i jakby tego, szczególnie młodym się
odnaleźć w świecie,
ale też to też jest bardzo ciekawe
Serbe oficjalnie nie ma weteranów, bo
oficjalnie nie uczestniczyła w żadnych
wojnach oprócz wojny kosowskiej.
Natomiast mamy bardzo dużo ludzi, którzy
jednak w konflikcie zbrojnym uczestniczyli
i te projekty, które były dla nich skierowane
to też były projekty finansowane z zachodu
nie przez państwo.
Państwo buduje się jako państwo właśnie
że ono jest silne
bronią i armią i policją
a społeczeństwo jest powozostawione
samo w sobie, natomiast jak nie pytasz
czy coś to zmienia
ja bym powiedziała, że społeczeństwo Serbe
jest w bardzo trudnej sytuacji, bo oni
w tym momencie nie ufają nikomu.
To jest społeczeństwo, które ufa
rodzinie i znajomym
ufa armii też, ale to jest chyba
20%. Więc
armia się cieszy największym zaufaniem, ale wciąż
bardzo niskim.
To też widać w tej dynamice tych protestów. One są
organizowane przez partie polityczne
opozycyjne, ale
protestujący nie chcą ich polityzacji
i nie chcą tam widzieć polityków. Tam przemawiają
osoby albo które są jakby autorytetami

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

publicznymi, albo osoby tutaj mówimy o bezkarności systemu i polityków które w jakiś sposób zostały dotknięte działaniami państwa które nie zostały rozliczone. To są właśnie górniczy, którzy zginęli jakieś osoby, które doświadczyły jakieś tragedii, która nie została rozliczona, więc to jest bardzo trudne. Jak tą frustrację społeczną, te oczekiwania zmiany, przełożyć na hasła polityczne, protesty też są bardzo heterogeniczne, to znaczy mamy tam osoby, które są royalistami, nacjonalistami, które są pro-unijne. Tam jest cały spektrum. Młodzi starzy i też trudno zagospodarować i jakby to hasło naprawy państwa jest jakby bardzo szerokie jednoczące, ale z drugiej strony jak to państwo ma wyglądać, tak? Znacząca można powiedzieć, to jest taka strategia, najpierw odsuniemy wuczyca od władzy, a później się będziemy zastanawiać ale te strategie też są bardzo różne. Serbia miała ten sam problem w 2000 roku, że w prawdzi obalono Milošević, ale oboliła to grupa która uważa, że Milošević miał dobre pomysły, tylko je realizował i grupa, która chciała iść do Unii Europejskiej, więc tutaj jest bardzo podobnie. To będzie lato. W krajach południa nie obala się latem rządów, jest za gorąco na to. W Belgradzie potrafi być 45 stopni, więc wszyscy myślą już o wakacjach. Pytanie jest, czy to się da odbudować ten ruch społeczny, a tak jak powiedziałam, czasami się mówi o zawłaszczeniu państwa

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

w Serbii, jakby ten proces jest
bardzo głęboki
i pytanie jest, czy to już jak
niektórzy serbowie mówią, że to już jest takie
kwestia, że nawet
jeżeli wuczyć zostanie odsunięto od władzy,
choć myślę, że to też będzie
bardzo trudne, to jakby ten system
pozostanie i trochę pytanie jest,
kto będzie rządził tymi marionetkami
czy przejmie kontrolę nad tym systemem.
Więc to będzie wymagało
bardzo długich i bardzo trudnych
reform i myślę, że serbowie
jednak i to jest bardzo przykre,
też jak rozmawiam z kolegami
w Belgradzie, to oni po prostu wyjeżdżają,
mają poczucie, że teraz już jest
nie chodzi o nas, chodzi o nasze dzieci
i już jakby w Serbii
bardzo dużo ludzi wyjeżdża też, jakby w średnim
wieku, z dziećmi,
dlatego że chcą, żeby ich dzieci
żyły w normalnym kraju, a teraz się jeszcze
okazuje, że te dzieci są
zagrożone, fizycznie zagrożone,
więc myślę, że będzie
takich wyjazdów jeszcze więcej, to znaczy, że
ludzie, dzieci będą wysyłane na zagranicę do
szkoły, albo po prostu całe rodziny
będą wyjeżdżać, no bo to już
jest naprawdę jasny sygnał,
że to, co się dzieje w Serbii z isunicjami
państwowymi, jest nie jakimś
tam problemem demokracji,
tylko problemem fizycznego, bezpieczeństwa
obywateli.
Smutne zakończenie, ale tu postawmy
kropkę w takim razie w tej dyskusji,
przypomnę, że gdzieś mają gościeniom
była Marta Szpala, analityczka
do spraw Bogańskiej, z ośrodka
studiów wschodnich oraz

[Transcript] Dział Zagraniczny / Jak Serbia radzi sobie z największą ilością broni w Europie (Dział Zagraniczny Podcast#189)

Instytutu Nauk Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Dziękuję ci bardzo za tę rozmowę. Dziękuję bardzo. I to już wszystko w tym odcinku podcastu Dział Zagraniczny. Na kolejny zapraszam za tydzień, tradycyjnie w czwartek po południu. Ta audycja postaje dzięki wyjątkowej społeczności słuchaczek i słuchaczy. Jeżeli chcesz, to również możesz wesprzeć moją działalność, dobrowolną w patom serwisie Patronite pod adresem patronite.pl łamane przez Dział Zagraniczny. Dzięki takiemu finansowaniu produkują nie tylko ten podcast. Dział Zagraniczny to różnorodne informacje o wydarzeniach w Ameryce Łacińskiej, Afryce, Azji oraz Oceanii, które publikują na mojej internetowej działzagraniczny.pl a także na Instagramie, Facebooku czy YouTube. W każdym z tych serwisów znajdziesz mnie wpisując w wyszukiwarce Dział Zagraniczny. Do usłyszenia!